

SŁOWO

WILNO, Sobota 3 lutego 1934 r.

Redakcja : Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcja 17-82 Administracja — 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cenn. jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

ABC zmienia się na ABB

We czwartek na komisję konstytucyjną nie zjawił się prof. Stroniski. Widać powiedział swoim kolegom: „No! teraz na was kolej”. I żwawszy od prof. Stroniskiego dwaj imi profesorowie, Wi-niarski i Komarnicki, zaatakowali p. Cara, jakgdyby to on był winien, że opozycja przegawroniła uchwalenie konstytucji. Spóźniony ten atak trwał zresztą kilka minut, ale w tym czasie ktoś, zdaje się, że posłanka Jaworska, podała Sławkowi, siedzącemu w pierwszej ławce ABC z artykułem: „O wyraźne oblicze”. I pułk. Sławek nakozywszy rogowe okulary, czytał ten artykuł podczas całego zajęcia. Wypadło to dość zabawnie. Bo właśnie w narodowym ABC powiedziano własnym narodowym postom: sammieście winni.

Artykuł ABC: 1) oburza się na taktkę posłów klubu narodowego i choć tego wyraźnie nie pisze, widać jednak, że podziela zdania opinii publicznej całej jak się zdaje Rzeczypospolitej, że wychodzenie z sali i bieganie po mieście w czasie dyskusji konstytucyjnej, jest zabawą koniopromitującą.

2) żąda od obozu narodowego i powiadał wyraźnie „kim jesteśmy”. „Sama negacja nie wystarczy” czytamy w tym artykule.

Są to oczywiście prawdy elementarne. Należy jednak wyjaśnić, dlaczego się je mówi.

Jesteśmy świadkami rozkładowego procesu endecji. Istniała tam już dawniej wal ka pomiędzy młodymi a starymi. Nie choemy nikogo podpatrywać, słyszeliśmy jednak, że masoneria endecka nie objemuje byłego Obozu Wielkiej Polski, który po jego rozwiązaniu przez władze państwowe, przeobraził się w jakieś inne organizacje, obejmujące elementy młodsze, żywsze, konsekwentniejsze, i bardziej ideowe. Odrazu zresztą wyjaśniam, że pisząc „masoneria endecka”, nie chcę rzucać na stronictwo narodowe podejrzenia, że należy do masonerii międzynarodowej. Chodzi mi tylko o to, że stara endecja posiada swoją wewnętrzną konspirację, opartą na wzorach masonskich, ale pozbawioną odległości od ideologii, którą się poczytuje za ideologię masonską. Jakby tam nie było, wśród młodych endeców mnożą się objawy buntów. Takim buntem była broszura dr. Stańki, posła na Sejm z Małopolski p.t. „Wstęp do polityki”. Takim buntem była podobna broszura p. Howorki z Poznania, aż wreszcie archibuntiem był właśnie ów artykuł w ABC, który pułk. Sławek czytał przez swe rogowe okulary.

Sądzimy, że w ostatnich czasach, były dwie kropki, które przelały miarę cierpliwości endeckich młodych elementów. Dwie kwestie, zresztą do siebie w niczem nie podobne. Jedna, to sprawa p. Zwierzynskiego i jego dziwnych lokatorów. Nie chodzi już o posmak skandaliczności tej sprawy, lecz przeciwieście należy pamiętać, że ci młodzi narodowcy, biorąc swe hasła całkiem na serio, że mówią o bojkocie żydów całkiem poważnie, że chcą ten bojkot przeprowadzić uczciwie i sumiennie. Zresztą co to mówić, wyobraźmy sobie, że podobną Mostową i wyknętochy Frickowi, Guebelsowi, czy Goernigowi. Wiemy przecież, że 24 godzin nie pozostałby w partii hitlerowskiej. P. Zwierzynski, to przecież luminarz, wódz, a przynajmniej jeden z najwybitniejszych wodzów endecji. Nie więc dziwnego, że panowie z Poznania i panowie ze Lwowa, słysząc o tej całej historii, nie mogą zrozumieć, jak można być jednocześnie i jednym i drugim, i wodzem stronnictwa antysemickiego i w rzeczywistości, w kamienicy tego stronnictwa tak się kumać z tolerancją.

Druga rzecz, to ten spacer po mieście Warszawie w czasie uchwalania konstytucji, w którym klub narodowy tak znakomicie dał dowody

Opozycja młodo-endecka powiada więc mniej więcej w ten desent:

— „Zajadłe bronie parlamentaryzmu. P. Stroniski przewietrza nawet pokoje parlamentu od trupiego ciągu, po zabitym w Chamonix Stawiskim. A przecież my wcale nie jesteśmy obrońcami parlamentu. Przeciwnie, chcemy wodza. Jesteśmy wielbicielami pryncypu „Führer”.

Tyle co do konstytucji. Mniej do kładnie słyszało się, że młodo-endecy nie są zadowoleni także z prosowieckiej linii p. Kozickiego. Ze linia ta ich obudziano własnym narodowym postom: sammieście winni.

Na artykule ABC, tysiąc razy od tego ABC gorzej redagowana Gazeta Warszawska odpowiada dziś artykułem wstępnym.

Kto ten wstępny pisał, oczywiście nie wiemy, lecz jeśli ma on wyrażać myśli „starych”, to istotnie robi dostatecznie straszne wrażenie. Pierwsze zdania tego artykułu nie chcą się zupełnie kleić, rozkładają się jak marmelada na talerzu. Są tam postępowania na ten i ów temat. Okazuje się, że Konstytucję 17 marca endecy uważają za nie niewartą, ale konstytucja BB, opracowana została, ich zdaniem, zbyt pośpiesznie. Po tego rodzaju aforyzmach, chyba dla tego napisanych, aby zademonstrować cały nonsens sytuacji starej endecji i całą jej nieporadność, zaczyna się ukićcia w stronę młodych. Tutaj starszokowie trochę się ożywają i brzmi to nieco weselej:

Wyświetlenie tego społeczeństwa należy wszakże nie tylko do posłów w Sejmie, gdzie bywają tylko rzadkie do tego okazje, ale do wszystkich działaczy obozu narodowego i chyba niemniej od innych, do pisarzy politycznych i publicystów. Pewna ruchliwość na tem polu wydatnia się wśród żywiołów młodszych, niestety, nie połączona z gruntowniejszą pracą myśli, powierzchowna, tandetna.

To trzeba robić. Trzeba myśleć o ustroju politycznym pogłębiać i rozwijać, zwłaszcza w młodych pokoleniach. Nie trzeba, żeby młodzi delfini na ławach szkolnych pisali projekty konstytucji, bo po co mają pisać głupstwa, ale trzeba, żeby się nauczyli rozumieć, co to jest zagadnienie ustrojowe, w dzisiejszej dobie, zwłaszcza w Polsce.

Później zaś pisarz, strojący własnych młodych, posępna rozciąka metaforę:

Naszą główną tragedją jest głód — głód fizyczny, który mamy w kraju, i który zatacza coraz szersze koła; głód umysłowy, głód tych wszystkich, którzy łakną związania myśli z rzeczywistością, wyjaśnienia, skąd zio pochodzi, i wskazania dróg do lepszego jutra; wreszcie głód moralny, poszukiwanie ludzi, którzy chcą nie tylko brać, ale i dawać, którzy umieją pracować i zdobywać się na poświęcenia dla przyszłości Polski.

Zaspakajajmy ten głód, jeżeli nie chcemy, ażeby stał się on dla zbyt wielu złym doradcą.

Zdaje się właśnie, że na te wszystkie trzy dania, młodzi endecy znaleźli już coś nie coś. Schrępanie prof. Stroniskiego z talentowanym autorem, omawianego artykułu „Gazety Warszawskiej” niewątpliwie ukoi głód umysłowy, a co zaś do głodu moralnego: „poszukiwania ludzi, którzy chcą nie tylko brać, ale i dawać” — wypłynie tu osoba p. Zwierzynskiego. Cat.

Sprawa pomiędzy pp. Janem Duchnowskim a Stanisławem Mackiewiczem, wynikała z skutku artykułu w „Państwie Pracy”, który częściowo był powtórzony w prasie opozycyjnej — załatwiona została w dniu wczorajszym zgodnie z obyczajami honorowymi.

Przyczyny katastrofy sowieckiego stratostatu

Balon osiągnął 22 klm Nadmierna szybkość opadania przyczyną wypadku

MOSKWA. PAT. — Specjalna komisja, wysłana na miejsce katastrofy balonu stratosterycznego, opublikowała szereg interesujących szczegółów, dotyczących przebiegu tego tragicznego wypadku.

Komisja stwierdziła między innymi, że część przyrządów naukowych została zniszczona, pozostałe jednak przyrządy uległy zniszczeniu tylko w połowie.

Instrumenty, notujące wznoszenie się i barograf pozostały nietknięte. Ustalono, że balon o godz. 12,33 osiągnął wysokość 22 klm., utrzymując się na tej wysokości do 12,45, poczem zaczął opadać.

Ostatni zanotowany czas był 16.10. Komisja orzekła, że tę chwilę należy uważać za początek katastrofy.

Pogrzeb lotników sowieckich

MOSKWA. PAT. — Wczoraj odbyły się tu wielkie uroczystości z racji pogrzebu trzech tragicznie zmarłych lotników sowieckiego balonu stratosterycznego. Na budynkach rządowych flagi na znak żałoby opuszczono do połowy masztu.

Główne uroczystości odbyły się na placu Czerwonym, w obecności członków rządu, szefów lotnictwa wojskowego i cywilnego, oddziałów wojska, delegatów kongresu partii oraz zgromadzonej publiczności.

Przed mauzoleum Lenina wygłoszono szereg przemówień, których wysłuchali Stalin, Mołotow, Kaganowicz, Woroszyłow, Ordżonikidze biorący udział w pogrzebie. Po oddaniu kilku salw artyleryjskich, urnę z prochami zmarłych wmurowano w ścianę Kremla.

Prezydent Mościcki w Zakopanem

ZAKOPANE PAT. — Wczoraj przybył do Zakopanego na parotygodniowy wypocinek Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką.

Festival muzyki polskiej

WARSZAWA PAT. — W dniu 2 bm. w sali Filharmonii odbył się pod protektorem p. premiera Jędrzejewicza festival muzyki i pieśni polskiej, urządzony staraniem Związku Strzeleckiego dla uczczenia Imienia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na festival przybyli m. in. minister Zawadzki, reprezentujący premiera Jędrzejewicza, wicemarszałek Senatu Bogucki, ks. biskup polowy Gawlina i wielu innych.

Na podium ustawiono przybrany kwiatami portret Dostojnego Solenizanta. W imieniu Zw. Strzeleckiego wygłosił krótkie przemówienie wiceprezes zarządu głównego pik. Minkowski, który złożył p. Prezydentowi życzenia, poczem odbyła się część koncertowa.

Kaden-Bandrowski w Paryżu

PARYŻ PAT. — Sekretarz Polskiej Akademii Literatury Juliusz Kaden-Bandrowski był podejmowany przez zarząd Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Literackich w Paryżu.

Tegoż dnia odbyło się przyjęcie u radcy ambasady polskiej min. Muehlsteina. Na przyjęcie przybyli członkowie przedstawicieli piśmiennictwa francuskiego.

Wczorajem Kaden-Bandrowski, w obecności ambasadorostwa Chłapowskich wygłosił w Bibliotece Polskiej odczyt pt. „Mickiewicz a forma”. Po odczycie zarząd Biblioteki podejmował gości herbata.

Konferencja ministrów państw bałtyckich

BIAŁOGROD PAT. — Jutro rozpocznie się tu konferencja 4 ministrów spraw zagranicznych państw bałkańskich.

Rzesza niemiecka wobec Austrii

W WIEDNIU UZNANO ODPOWIEDZ NIEMIECKĄ ZA NIEWYSTARCZAJĄCĄ

WIEDEN. PAT. — Dzisiaj o godz. 0,30 ogłoszony został następujący komunikat urzędowy:

Odpowiedź rządu niemieckiego na notę rządu związkowego, naeszyła późnym wieczorem do Wiednia i została przedłożona obradującej właśnie radzie ministrów.

Rada ministrów stwierdziła z ubolewaniem, że rząd niemiecki nie okazał zrozumienia potrzeby pokojowego załatwienia konfliktu między obu państwami niemieckimi.

Nota niemiecka nie uwzględniła żadną miarą zażaleń, przedłożonych przez rząd austriacki, zaprzecza tylko niektórym punktom.

Rada ministrów stwierdziła jednomyślnie, że nota niemiecka jest niezadawalniająca, wobec czego później rząd austriacki dalej tą drogą, którą mu wskazuje sytuacja.

AUSTRIA ZWROCI SIĘ DO LIGI NARODÓW

LONDYN. PAT. — Uznanie przez

Wzrost ceny złota w Londynie

WSKUTEK ZAKUPÓW AMERYKANSKICH

LONDYN. PAT. — Na giełdzie londyńskiej panowała dziś niesłychana gorączka z powodu niebywałego wzrostu cen złota. Od wczoraj cena złota podskoczyła o 4 szyl. Cały zapas złota na

do parlamentu, a od roku 1924 do chwili obecnej był 11 razy ministrem i obecnie poraz drugi kieruje rządem.

Po raz pierwszy utworzył gabinet 31 I 1933 roku po obaleniu rządu Alberta Sarraut z powodu drugorzędnej poprawki. Pierwszy gabinet Daladier utrzymał się u władzy w ciągu 9 miesięcy, ale nie potrafił wybrnąć z labiryntu dyskusji nad projektem finansowym ministra Bonnet i ustąpił w dniu 24 października tegoż roku. Po nim utworzył już rząd kartelowy, oparty na stałej większości Kamila Chaumpeps. Zdawało się, że ten ostatni posiadać będzie szanse na dłuższe pozostanie u steru. Tymczasem jednak skandal ze Stawiskim zwichnął wszystkie nadzieje kartelu lewicowego i Kamila Chaumpeps, uważany za męża opatrznościowego tej kombinacji politycznej dorobił się w ciągu dwóch miesięcy przydomka Stawiski.

W ciągu ubiegłego roku rządziły Francją cztery gabinety. Po obaleniu w dniu 28 I 1933 Paul-Boncoura, uformował rząd Edward Daladier, który ustąpił 24 X na rzecz Alberta Sarraut; w miesiąc później Albert Sarraut oddał władzę Kamilowi Chaumpeps, który ustąpił w dniu 27 I 1934 na rzecz Daladier. Warto zaznaczyć, że z tych czterech gabinetów jeden tylko rządził w ciągu 9 miesięcy, reszta zadowolila się trzema.

Premjer bada akty sprawy Stawiskiego

PARYŻ. — Premjer Daladier odbył z ministranm Penancier i Frotem konferencję, w czasie której zbadano szereg akt, dotyczących sprawy Stawiskiego.

Według informacji, pochodzących z kół miarodajnych, możliwe jest, że rząd zwróci się do Izby o powołanie specjalnej komisji parlamentarnej dla wysświetlenia sprawy Stawiskiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, komisja, zgodnie z regulaminem Izby, składałaby się z 44 członków, nie byłaby to komisja mieszana, której utworzenie uchwaliła komisja regulaminowa za czasów poprzedniego gabinetu.

Sankcje

PARYŻ PAT. — Według przypuszczeń, zapowiadane w związku z aferą Stawiskiego sankcje dotknąć mają wyższych urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych oraz dwóch przedstawicieli sądownictwa. „Le Populaire” wymienia nazwiska prokuratora Donat-Guignea, prokuratora republiki, naczelnika wydziału bezpieczeństwa oraz prefekta policji paryskiej Chiappe.



Na zdjęciu p. Daladier na czele członków nowego gabinetu opuszcza pałac Elizejski.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gwizda.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
SZARKOWSZCZYZNA M. Mindel, skł. apteczny.
WOLIŹNYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

TELEGRAMY

ROZWIĄZANIE ORGANIZACJI MONARCHISTYCZNYCH W NIEMCZECH.

BERLIN PAT. — Na wniosek premiera pruskiego Goeringa, wydał minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Frick zarządzenie, wzywające rządy krajowe do niezwłocznego rozwiązania i zabronienia wszystkich organizacji monarchistycznych.

Komunikat urzędowy wyjaśnia, że rząd narodowo-socjalistyczny uznaje zasługi historyczne książąt i królów pruskich, nie może jednak pozwolić, aby podejrane elementy organizowały w ramach ruchu narodowo-socjalistycznego opozycję przeciwko nowemu państwu niemieckiemu.

WIZYTA MIN. SELJAMY W RYDZE.

RYGA PAT. — Jak podaje prasa, 16 bm. przybędzie do Rygi z rewizytą estonski minister spraw zagranicznych Seljama. Przypuszczają, że w czasie pobytu ministra Seljamy w Rydze nastąpi przedłużenie umowy estońskolotewskiej, przyczem do umowy tej mają być wprowadzone pewne uzupełnienia, zmierzające do wzmocnienia przyjaźni między obu sąsiadującymi państwami.

PROCES CZECOSŁOWACKIEGO STAWISKIEGO.

MORAWSKA OSTRAWA PAT. — Wczoraj późnym wieczorem zapadł wyrok w procesie przeciwko dr. Zaickowi, byłemu generałnemu dyrektorem majątków hr. Larisch, oskarżonemu o defraudację 7 milionów koron czeskich na szkodę swego pracodawcy, względnie banku przemysłowego w Morawskiej Ostrawie. Oskarżony, który bronił się tem, że użył pieniędzy na korzyść hr. Larisch, głównie na łapówki dla urzędników skarbowych, zasądzony został na 4 i pół roku więzienia, utratę praw obywatelskich i utratę tytułu akademickiego. Obrońca zgłosił odwołanie od wyroku.

ECHA SPRZEDAŻY KRĄŻOWNIKÓW ESTONSKICH REPUBLIC PERU.

RYGA PAT. — Z Tallina donoszą, że w związku z rezultatami śledztwa w sprawie nadużyć przy sprzedaży dwóch okrętów wojennych republice Peru, prokurator wojskowy pościaga kł odpowiedzialności dotychczasowego szefa sztabu generalnego gen. Tyrwanda, za rzucając mu nadużycie władzy.

Gen. Tyrwand od dnia 1 lutego przestał być szefem sztabu generalnego. Akta, dotyczące gen. w stanie spoczynku Lebiediewa, przekazane zostały do sądu zwykłego.

SZOFEERY PARYSCY PROTESTUJĄ PRZECIWKO NOWEJ TAKSIE NA BENZYNE

PARYŻ. PAT. — Szofeery taksówek urządzili dziś demonstrację na znak protestu przeciw nowym taksom na benzynę. W kilku punktach miasta ołowio urządzono zator, tamując ruch uliczny. W południe kolportowano ołowio, nawołując do strajku, który objął w godzinach wieczornych większą ilość taksówek.

TASS ZAPRZECZA.

MOSKWA PAT. — Agencja TASS ogłosiła dziś zaprzeczenie pogłoskom, jakie ukazały się w prasie fińskiej i zostały potwierzone przez prasę innych krajów, jakoby tajemnicze samoloty, przelatujące nad północną Szwecją, miały należeć do sowieckiej floty wojennej.

CZY SŁOWO „ZYD” JEST OBRAZĄ.

FRANKFURT nad Menem. — „Frankfurter Ztg.” donosi z Wuerzburga: pewien urzędnik napisał na kopercie listu do pewnego adwokata adres: „An die Juden, die Herren Rechtsanwältte”. Sad skazał go w I-szej instancji na 50 mk. grzywny. Na rozprawie apelacyjnej obrońca jego postawił pytanie: „Czy można wiązać za złe staremu hitlerowskiemu bojownikowi, że obrał pomienioną formę”. Sad apelacyjny zniżył grzywnę do 25 mk. z motywacją, iż słowo „zyd” jako takie nie jest wprawdzie obrazą, „jest nią jednak, jeśli użyje się go w zamiarze obrażenia.

DYMITROW. POPOW I TANEW W BERLINIE

LIPSKE PAT. — Według wiadomości ze źródeł urzędowych, oskarżeni w procesie o podpalenie Reichstagu Bułgarzy: Dymitrow, Popow i Tanev (którzy — jak wiadomo — zostali wyrokami Trybunału uniewinnieni), przewiezieni zostali pod eskortą policyjną do Berlina, gdzie pozostawac mają do czasu uregulowania formalności, związanych z wysiedleniem ich poza granice państwa.

PRZYJĘCIE NA CZĘŚĆ DOWGALEWSKIEGO

PARYŻ PAT. — Z okazji podpisania układu handlowego między Francją a Sowietami, Stowarzyszenie Przyjaciół Międzynarodowej pod przewodnictwem byłego podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagr. de Tassan wydało przyjęcie na cześć ambasadora sowieckiego w Paryżu, Dowgalewskiego.

Samosąd polityczny w Berlinie

BERLIN PAT. — W czwartek zamordowany został na przedmieściu Berlina w tajemniczych okolicznościach były wybitny członek partii komunistycznej były wybitny członek partii komunistycznej Kettner. Morderstwa dokonano w biały dzień w gospodzie, w której mieszkali Kettner.

Kettner miał w niedługim czasie zeznawać jako świadek oskarżenia w procesie znanego przywódcy komunistów Thaelmanna, jako jeden z byłych jego bliższych współpracowników. Jak wykazuje dochodzenie policyjne, Kettner padł ofiarą samosądu jacejki komunistycznej.

